

ZOFIA ZAKS

„WOLNA FRANCJA” I CZECHOSŁOWACJA (1940—1944). Z HISTORII DYPLOMATYCZNEJ II WOJNY ŚWIATOWEJ

W dniu 12 grudnia 1943 r. ZSRR zawarł z rządem czechosłowackim „Układ o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej”. Czy w koncepcjach politycznych sygnatariuszy, układ ten miał być zaczątkiem większego systemu układów antyniemieckich po wojnie, w których stronami byłaby Polska, a nawet Francja? Jaką rolę w ukształtowaniu się powojennej wizji Europy Środkowej i Wschodniej odegrała dyplomacja Benesa, a w szczególności jego stosunki z „Wolną Francją” generała de Gaulle’a?

Niewątpliwie w zamierzeniach pierwotnych sygnatariuszy układu radziecko-czechosłowackiego leżał udział w nim Polski. Protokół dodatkowo do układu zakładał zresztą taką możliwość¹.

Dla zrozumienia całokształtu wydarzeń, należy zaznaczyć, że oba kraje, Polska i Czechosłowacja, reprezentowane w czasie wojny przez swe rządy na emigracji szukały takiego rozwiązania, które normalizowałoby, po wojnie, wzajemne stosunki i zgadzałoby się z ich wizją polityczną i koncepcją bezpieczeństwa europejskiego. Była to sprawa bardzo trudna. Koncepcja konfederacji polsko-czechosłowackiej bowiem zaproponowana w polsko-czechosłowackiej deklaracji z 11 listopada 1940 r.² w istocie miała jednoznaczny wobec ZSRR charakter. Na niewiele też zdały się późniejsze dyskusje, mające doprowadzić do porozumienia partnerów, różniących się stosunkiem do Węgier, a w szczególności do ZSRR. Dla Czechosłowacji bowiem ustanowienie równowagi sił w Europie było nierozzerwalnie związane ze współpracą między ZSRR i polsko-czechosłowacką konfederacją, na co strona polska nie chciała wyrazić zgody, postulując — w celu zapewnienia pokoju europejskiego i bezpieczeństwa — zbudowanie bloku europejskiego wokół konfederacji polsko-czechosłowackiej. Ponieważ jednym z członków tego bloku miała być niepodległa Litwa, spotkało się to z natychmiastową reakcją ZSRR (nota z 23 stycznia 1942 r.) wobec polskiego rządu na emigracji, a także wobec Czechosłowacji, której oświadczone w lipcu 1943 r., że ZSRR w zasadzie jest przychylny samej idei konfederacji, uważa jednak, iż w dotychczasowej formie jest ona skierowana przeciw Związkowi Radzieckiemu. Wkrótce potem, 12 września 1943 r., Benesz złożył oświadczenie ambasadorowi ZSRR, że w takim stanie rzeczy Czechosłowacja nie doprowadzi do powstania konfederacji. Było to stanowisko w pełni

¹ Zbiór dokumentów 1947, Warszawa 1948, s. 385—386.

² A. Polonsky, *The Great Powers and the Polish Question 1941—1945 (A Documentary State)*, London 1976.

zgodne z rezolucją Czechosłowackiej Rady Narodowej uchwaloną 26 maja 1942 r. Stwierdzono tam, że polityka Czechosłowacji „nie może nie dostrzegać okoliczności, które Związek Radziecki uważa za zasadnicze w swojej polityce zagranicznej”³. Tak więc Benesz zdając sobie sprawę z niechęci ZSRR do polskiej koncepcji konfederacji polsko-czechosłowackiej nie chciał się już na nią zdecydować.

Charakterystyczne, że rozgłosziona moskiewska w języku francuskim „Radio-Moscou” (29 maja 1943 r.) podkreślała, że „Czechosłowacja nie zgodzi się na nawiązanie więzi z żadnym państwem, którego stanowisko wobec ZSRR nie będzie jasne i lojalne”⁴. Opinię tę podzielała polska lewica emigracyjna w ZSRR zwracając uwagę na *credo* polityczne Benesza, który ponoć stwierdził: „Pragnąłbym, aby po osiągnięciu całkowitego porozumienia między Polską a Związkiem Radzieckim ustalone zostało całkowite porozumienie między naszymi krajami”⁵.

W gruncie rzeczy już latem 1943 r. rząd ZSRR przestał uważać polski rząd emigracyjny za potencjalnego partnera w sprawie podpisania układu radziecko-polsko-czechosłowackiego. Na początku czerwca 1943 r. rząd ZSRR poinformował Benesza, że nie zgadza się na rozpatrzenie paktu trójstronnego, „którą to myśl Rząd Radziecki aprobował tylko ogólnie, lecz którą trudno teraz dyskutować wobec niezadowolających stosunków między Polskim Rządem a Rządem Radzieckim”. „Powiedziałem Beneszowi — relacjonuje Bogomołow — że jego projekt pod względem formy paktu nie odpowiada obecnej sytuacji, toteż trzeba oddzielić problem bilateralnego paktu Czechosłowacja—ZSRR od problemu paktu trójstronnego [...] obecne stanowisko Rządu Polskiego wobec ZSRR, jak również Czechosłowacji nie daje żadnych podstaw do przypuszczenia, że z tym Rządem pakt trójstronny mógłby być podpisany”⁶. Kajetan Morawski wspomina: „Pamiętam długą rozmowę z ambasadorem Bogomołowem, który przyszedł, aby mnie uprzedzić, że Rosja radziecka [...] układ polsko-czechosłowacki zaakceptuje tylko, o ile zawarty zostanie pod jej auspicjami i z jej udziałem”⁷. Wiadomo, że ostatnia propozycja czechosłowacka w sprawie paktu bilateralnego z Polską (23 listopada 1943 r.) postulowała, jako warunek, uregulowanie stosunków polsko-radzieckich i załatwienie problemu Śląska Cieszyńskiego. Układ ten (z polskim rządem emigracyjnym), jak wiadomo, nigdy do skutku nie doszedł. Już po zawarciu umowy z ZSRR, Benesz udzielił (22 grudnia 1943 r.), moskiewskiemu korespondentowi Reutera Haroldowi Kingowi wywiadu, w którym podkreślił konieczność oparcia polityki narodów słowiańskich

³ *Ibidem*.

⁴ J.-R. Bloch, *De la France trahie à la France en armes. Commentaires à Radio-Moscou*, Paris 1949, s. 340.

⁵ Cyt. za A. Lampe, „Federacja polsko-czechosłowacka”, sierpień 1943 r., [w:] *Miejsce Polski w Europie*, Moskwa 1944, s. 78. W opublikowanych niedawno notatkach Alfreda Lampego, powstałych w sierpniu 1943 r., mających być w zamierzeniu autora katalogiem spraw dot. przyszłej powojennej Polski, czytamy: „1) Czy Polska może być à la Czechosłowacja? 2) Jaka Polska może nie być antysowiecka?” Por. *Archiwum ruchu robotniczego*, t. IX, Warszawa 1984, s. 28.

⁶ Telegram Aleksandra Bogomołowa do radzieckiego MSZ z 19 VI 1943 r. *Sprawa polska w czasie drugiej wojny światowej na arenie międzynarodowej. Zbiór dokumentów*, Warszawa 1954, s. 389.

⁷ K. Morawski, *Tamten brzeg*, brw. s. 168—169.

na współpracy z ZSRR w celu położenia kresu ekspansji niemieckiej na wschód oraz powiedział, że kierując się tym dążeniem Czechosłowacja pragnie współpracy z Polską silną, demokratyczną, niezależną, która odgrywa swą rolę przy tworzeniu bariery przeciw Niemcom⁸.

Nie ulega wątpliwości, że Benesz zdawał sobie wówczas dobrze sprawę z tego, że na terenie Polski działają nowe siły polityczne⁹. „Podejrzewam — powiedział w rozmowie ze Stalinem, w grudniu 1943 r. — że w swoim czasie zostanie utworzony na terytorium Polski nowy rząd, który nie będzie miał nic wspólnego z rządem w Londynie. Może z tym rządem, ostatecznie, dojdzie do porozumienia”¹⁰. Istotnie, zaraz po powstaniu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego, ambasador czechosłowacki w Moskwie, Zdenek Fierlinger zadepešował do Edwarda Osóbki-Morawskiego: „Jestem przekonany, że z doświadczenia wojny dzisiejszej i braterskich uczuć naszych narodów wyrośnie mocny wał obronny, którego podstawą będzie sojusz polsko-czechosłowacko-radziecki” (podkr. Z. Z.)¹¹. Tego samego dnia — 25 lipca 1944 r. — Dejean telegrafował do centrali w Algierze, iż właśnie złożył mu wizytę Masaryk, specjalnie po to, aby oświadczyć, że „odtąd wszelkie porozumienie między rządem ZSRR a polskim rządem w Londynie jest niemożliwe”. Dodał nawet podobno, że uważa, iż zapowiedziana podróż Mikołajczyka do Moskwy „stała się” zbędna¹².

Niebawem nastąpić miały kolejne — podjęte nie bez radzieckich sugestii¹³ — gesty rządu czechosłowackiego wobec Polski. Odpowiedzią na nie było natychmiastowe zerwanie, przez polski rząd w Londynie, stosunków dyplomatycznych z Czechosłowacją (2 lutego 1945 r.)¹⁴.

Tymczasem na przełomie lat 1943—1944 mając świadomość, że ZSRR nie zaakceptuje koncepcji federacji europejskich, w których uczestniczyłby polski rząd w Londynie, dyplomacja francuska poszukiwała go-

⁸ „Wolna Polska” z 25 XII 1943 r.

⁹ J. Berman podaje, że do rozmów Stalin-Benesz włączono także W. Wasilewską. Bliższych danych brak. Por. Relacja J. Bermiana z 1973 r., Archiwum ruchu robotniczego, t. IX, Warszawa 1984, s. 29. Piszą o tym także Z. Kumoś, *Związek Patriotów Polskich*, Warszawa 1983, s. 128 i E. Syzdek, *Działalność Wandy Wasilewskiej w latach drugiej wojny światowej*, Warszawa 1981, s. 222.

¹⁰ K. Mastny, *The Benes-Stalin-Molotov conversations in December 1943. New Documents*, cyt. za W. T. Kowalski, *Walka o miejsce dyplomatyczne Polski w Europie (1939—1945)*, Warszawa 1980, s. 431, wyd. V.

¹¹ Telegram Z. Fierlingera do E. Osóbki-Morawskiego datowany 25 VII 1944 r., a także jego odpowiedź zamieściła „Rzeczpospolita” z 10 VIII 1944 r.

¹² Archives du Ministère des Affaires Etrangères. Serie: Guerre 1939—1945 (dalej: A MAE) CFLN Alger, vol. 1431.

¹³ W dniu 10 I 1945 r. rząd Czechosłowacji postanowił uznać Tymczasowy Rząd Polski i nawiązać z nim stosunki dyplomatyczne. Do tej pory uznanie rządu polskiego uzależniano od jego stanowiska w sprawie polsko-czechosłowackiej granicy. Jednakże — jak czytamy w telegramie Huberta Ripka do placówek dyplomatycznych z 6 II 1945 r. — „Gdy Rząd Radziecki znów zwrócił się do nas, abyśmy nie odwekaliśmy uznania i naszymi pertraktacjami nie przeciągnęli tej sytuacji, zdecydowaliśmy się uznać natychmiast, bez doprowadzenia do końca rokowań z Lublinem. Trwamy jednak na stanowisku granic przedmonachijskich [...] szło nam o to, abyśmy swoim postępowaniem zapewnili sobie w pełni pomoc Rosji we wszystkich nierozstrzygniętych jeszcze kwestiach” (podkr. Z. Z.). Por. *Sprawa polska w czasie drugiej wojny światowej...*, s. 679—689.

¹⁴ *Ibidem*.

rażkowo innych rozwiązań. W ekspertyzie wysłanej z Londynu do Algieru w grudniu 1943 r. czytamy: „Nie ulega wątpliwości, że traktat rosyjsko-czechosłowacki położył na Wschodzie podwalinę systemu bezpieczeństwa regionalnego z przewagą radziecką, który *a priori*, nie ułatwia powstania, politycznego i ekonomicznego, ugrupowania Państw Europy Środkowej [...] W rzeczywistości, żadna trwała i korzystna formuła w tym rejonie nie może być zastosowana bez odegrania wiodącej roli przez jedno z wielkich mocarstw — w takim stopniu obiektywnego, aby mogło reprezentować wspólne interesy wszystkich zainteresowanych krajów, a także bezpośrednio zainteresowanego w przedstawieniu swoich koncepcji na Konferencji Pokojowej. Francja wydaje się być jedynym wielkim mocarstwem, które w odpowiednim momencie będzie mogło odegrać taką rolę”¹⁵.

Abstrahując, w tym miejscu, od stosunków Francji z innymi krajami wschodnioeuropejskimi, a w szczególności z Polską¹⁶, postaramy się pokrótce przypomnieć rozwój stosunków „Wolnej Francji” z czechosłowackim rządem w Londynie.

„Wolna Francja” prawie natychmiast po swoim powstaniu nawiązała kontakt z przedstawicielami Benesza w Londynie, co historycy francuscy tłumaczą m.in. istnieniem „czechosłowackiego lobby” wśród zwolenników de Gaulle’a¹⁷. W pierwszych dniach lipca 1940 r. z przedstawicielem rządu Czechosłowacji Stefanem Osuskym spotkał się reprezentujący de Gaulle’a René Cassin¹⁸. Podobno Cassin zaproponował Osuskemu zorganizowanie osobistego spotkania de Gaulle’a z Beneszem, w jak najkrótszym terminie.

W dniu 21 lipca Francuzi uznali Tymczasowy Rząd Czechosłowacji, a dwa dni później sami zostali przez ten rząd uznani¹⁹. W dniu 8 sierp-

¹⁵ Telegram do Algieru z 4 XII 1943 r. (podp. R. Luc) A MAE G. 1939—1945 CFLN Alger, vol. 1429.

¹⁶ Por. Z. Zaks, *Związek Radziecki i Francja a sprawa polska (1944—1945)*. Studia z dziejów ZSRR i Europy Środkowej XIX, s. 159 i n.

¹⁷ Najbardziej znaczącą osobistością tego „lobby” był Maurice Dejean dyrektor do spraw politycznych (luty—wrzesień 1941 r.), komisarz spraw zagranicznych (do października 1942 r.), następnie w ciągu kilku miesięcy radca dyplomatyczny Francuskiego Komitetu Narodowego, a od sierpnia 1943 r. przedstawiciel dyplomatyczny Francuskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego przy rządach emigracyjnych w Londynie. Od października 1944 r. dyrektor polityczny we francuskim MSZ, po wojnie pełnił funkcję ambasadora Francji w Pradze. Poza Dejeanem wymieniamy się René Cassina, sekretarza generalnego w Radzie Obrony, utrzymującego jeszcze przed wojną (w okresie Ligi Narodów) ścisłe kontakty z Edwardem Beneszem i Janem Masarykiem, w czasie wojny ministrem spraw zagranicznych — Hubertem Ripką — ministrem Informacji, Opocenskim — byłym konsulem generalnym w Paryżu i sekretarzem rządu czechosłowackiego w Londynie. Jak się okazuje, z Ripką i Opocenskim ścisłe kontakty utrzymywał także Jacques Soustelle — komisarz Informacji de Gaulle’a. Por. A. Marès, *La France Libre et l’Europe Centrale et Orientale (1949—1944)*, Revue d’etudes slaves. Paris LIV/3, 1982, s. 307—308.

¹⁸ R. Cassin, *Les hommes partis de rien. Le réveil de la France abattue*, Paris 1975, s. 84.

¹⁹ A MAE G. 1939—1945 CNF Londres, vol. 289. H. Batowski podkreśla, że Czesi „potrafili nas wyprzedzić w nawiązaniu ścisłych kontaktów z ruchem Wolnych Francuzów”. Por. H. Batowski, *La France Libre et l’Est Européen (1940—1944)*, Revue d’histoire de la seconde guerre mondiale, 1979, nr 115, s. 79—88.

nia tegoż roku generał de Gaulle złożył wizytę Beneszowi, w jego prywatnym mieszkaniu na przedmieściach Londynu. Uzgodniono natychmiast, że obie strony pozostaną w bliskich stosunkach i będą się popierać wzajemnie. Niedługo potem Benesz rewizytował przywódcę „Wolnych Francuzów”. Jak sam wspomina: „Moja polityka w stosunku do pokonanej Francji była prosta: w interesie Czechosłowacji i Europy należało, aby na kontynencie europejskim, na Zachodzie, nowa i silna Francja została jak najszybciej zbudowana”²⁰. W grudniu 1940 r. wzajemnie wymieniono przedstawicieli oraz akredytowano czechosłowackich oficerów łącznikowych przy „Wolnej Francji”. Kolejno funkcje te sprawowali: b. radca Franciszek Czerny, b. sekretarz ambasady Alexis Steigerhof oraz płk Vaclav Kalina, b. *attaché* wojskowy. Analogiczne funkcje przy rządzie czechosłowacji z ramienia de Gaulle’a sprawowali Georges Monod i kpt. Clarac du Vivier.

Przypomnijmy, że kondycja międzynarodowa Benesza była wówczas szczególna. Po wydarzeniach z września 1938 r. dla odzyskania podmiotowości prawno-międzynarodowej Czechosłowacji, w ramach koalicji antyhitlerowskiej, nie wystarczyło ukonstytuowanie się rządu Benesza w Londynie, a nawet zorganizowanie armii walczącej na obcym terytorium. Sprawą niecierpiącą zwłoki było uzyskanie uznania *de iure* tego rządu oraz takie działania, które doprowadziłyby do proklamowania przez mocarstwa alianckie, iż umowy monachijskie uważa się za nie istniejące i nigdy nie były. Taka formuła bowiem konieczna była dla odrodzenia się Czechosłowacji w jej kształcie terytorialnym sprzed 29 września 1938 r.

Sytuacja de Gaulle’a była niemniej trudna. Po klęsce Francji w 1940 r. on także, podobnie jak Benesz, rozwinął intensywną akcję dla uzyskania uznania mocarstw za stronę walczącą, reprezentującą interesy wszystkich pragnących walczyć po stronie koalicji antyhitlerowskiej Francuzów. Dążenie do zjednoczenia narodowego i odzyskania niezawisłości i integralności terytorialnej po wojnie, a także poszukiwanie elementów równoważących w stosunkach z Anglosasami spowodowała chyba swoistą francusko-czechosłowacką konwergencję wobec Związku Radzieckiego. Miało to rzutować na dalszy rozwój stosunków obu partnerów.

Po powstaniu Francuskiego Komitetu Narodowego, 24 września 1941 r., stosunki z rządem czechosłowackim pogłębiły się. 7 października 1941 r. rząd Czechosłowacji uznał FKN. W odpowiedzi Czechosłowacy zadeklarowali swą gotowość pomocy i poparcia Francuzów oraz chęć współpracy z FKN w duchu „tradycyjnej przyjaźni między obu narodami”. Zobowiązywano się do odbudowy pokoju i bezpieczeństwa europejskiego, zgodnie z Kartą Atlantycką oraz do porozumiewania się z Komitetem „we wszystkich kwestiach dotyczących obrony spraw sojusznicych”. Tego samego dnia de Gaulle pisał m.in.: „W imieniu Francuskiego Komitetu Wolnych Francuzów zobowiązuję się do udzielenia pomocy Czechosłowacji, wszystkimi dostępnymi środkami, we wspólne walce, aż do ostatecznego zwycięstwa nad hitleryzmem. Jestem także skłonny, po rozbiciu imperializmu niemieckiego, do współpracy z Czechosłowacją,

²⁰ E. Beneš, *Paměti*, Praha 1947, s. 280.

²¹ A MAE G. 1939—1945 CNF Londres, vol. 289.

zgodnie z uczuciami przyjaźni i wspólnymi interesami naszych dwóch krajów, odbudową wolnej Europy, ustanowieniem bezpieczeństwa, jak również uruchomieniem działalności ekonomicznej, której rozwój jest jednym z zasadniczych czynników wszelkiego trwałego pokoju”²². Dwa miesiące później 5 grudnia 1941 r. — w związku z wygłoszonym przez Benesa w Aberdeen odczytem (10 listopada) — de Gaulle pisał: „Pańska koncepcja europejskich federacji, pańskie zrozumienie dla konieczności ustanowienia efektywnych gwarancji wobec winnych Niemiec, pański odważny wykład o konieczności solidarności międzynarodowej prawdziwej i opartej o siłę, wydają mi się nadzwyczaj rozsądne, praktyczne i przekonywające, a także pięknie wyrażone. Zamierzam osobiście je wykorzystać”. Benesz zaś odpowiedział na to: „Jestem szczególnie uszczęśliwiony, widząc jak bardzo nasze poglądy są zbieżne”²³.

Będąc przekonany, że Czechosłowacja „nie może się utrzymać bez bezpośredniego poparcia Moskwy”²⁴ Benesz podkreślał zarazem, że pragnie istnienia silnej Francji po wojnie. W „Sunday Times” z 22 lutego 1942 r. pisał: „Bez Francji nie ma Europy, bez Francji niemożliwy jest pokój po obecnej wojnie, a jeśli zostanie zawarty bez niej i bez odnawienia jej naprawdę należnego miejsca w świecie, nie będzie to pokój pewny ani trwały”.

Dążenie do nawiązania przyjaznych, a nawet uprzywilejowanych stosunków ze Związkiem Radzieckim zbiegało się z głównym celem polityki Benesa, jakim było niewątpliwie unieważnienie umów z Monachium. Rozmowy czechosłowacko-francuskie w tej sprawie trwały już od wiosny 1941 r.²⁵ W dniu 6 sierpnia Benesz przedstawił Dejeanowi czechosłowackie dezyderaty. Równocześnie oświadczył swojemu rozmówcy, że „biorąc pod uwagę ewolucję sytuacji we Francji, wzmocnienie francuskiego Komitetu Narodowego i perspektywę drugiego frontu, sprawą zasadniczą byłoby podniesienie autorytetu międzynarodowego Komitetu, a także uznanie go za autentyczny rząd francuski, tak jak to już rok wcześniej uczynił ZSRR wobec rządu czechosłowackiego w Londynie”²⁶. Benesz pospiesznie wykorzystał wyraźnie przychylną atmosferę rozmowy, skoro dwa dni potem, w radiowym przemówieniu do rodaków zapowiedział, że Francja Walcząca odrzuci układy monachijskie, skoro tylko jej terytorium zostanie wyzwolone od Niemców. Wywołało to z kolei pewne obiekcje de Gaulle’a, który w końcu jednak przychylił się

²² Ch. de Gaulle, *Lettres notes et carnets. Juillet 1941 — Mai 1943*, Paris 1981, s. 89—90.

²³ *Ibidem*, s. 129. Odpowiedź Benesa w: A MAE G. 1939—1945 CNF Londres, vol. 289.

²⁴ To samo twierdzenie Benesz powtórzył w korespondencji z Dejeanem 23 III 1942 r., *ibidem*.

²⁵ Już w marcu 1941 r. Benesz osobiście wypytywał Dejeana o motywy, jakie skłoniły Daladiera do podpisania umów monachijskich. Francuzi zrozumieli to jednoznacznie. Niebawem 17 V 1941 r. Francuski Komitet Narodowy przekazał na ręce Masaryka memorandum, w którym zaprzecza się jakoby Francja była odpowiedzialna za akty popełnione w jej imieniu przez rządzących nią i kolaborujących z wrogiem. Zapewniono, że naród francuski będzie kontynuował walkę, nie wyrażając zarazem zgody na ograniczanie swoich praw wynikłych z tej kolaboracji. Odpowiedź Masaryka z 30 V 1941, *ibidem*.

²⁶ A MAE G. 1939—1945 CNF Londres, vol. 291.

do czechosłowackich sugestii²⁷. W telegramie nadanym 31 sierpnia z Bejrutu do Londynu, na ręce Dejeana, polecał niezwłocznie przysłanie mu tekstu deklaracji francuskiej „dotyczącej całości terytorialnej Czechosłowacji”, zalecając jej publikację. „Nie sądzę — pisał — abyśmy mieli rezerwować sobie decyzję w tej sprawie dla przyszłego [powojennego — Z. Z.] rządu francuskiego. Nasza deklaracja odnośnie do integralności terytorialnej Czechosłowacji będzie aktem wojennym, ponieważ nie można już wątpić, że wojna mogła praktycznie się rozpocząć w momencie wkroczenia Niemców na terytorium Nadrenii, 7 marca 1936 r.”²⁸.

W pierwszych dniach września francuski komisarz spraw zagranicznych dostarczył Beneszowi osobistą zgodę de Gaulle’a i zdecydowano, że „odrzućcie umowy monachijskie dokona się w formie wymiany listów między panami Szramkiem—Masarykiem oraz de Gaulle’em—Dejeanem”. W istocie zamierzenia de Gaulle’a oddaje jego wcześniejsza instrukcja z Bejrutu dla Dejeana, wysłana 13 sierpnia: „Co dotyczy powojennych granic Czechosłowacji powinniśmy być całkowicie skłonni do zaangażowania się w sensie korzystnym dla całości czechosłowackiego terytorium, takiego, jakie istniało przed Monachium [...] Nasza deklaracja jednakże powinna jaśniej i wyraźniej podkreślić interesy czechosłowackie niż deklaracja Wielkiej Brytanii²⁹. Dyskusje na ten temat trwały — jak wspomina Benesz³⁰ — do 23 września, a ich wynik został oficjalnie przedstawiony w czwartą rocznicę Monachium, 29 września 1942 r.”³¹

Benesz podobno uważał, że jest to pierwszy krok ze strony Francji na drodze likwidacji skutków Monachium. Francuski Komitet Narodowy deklarował, że „odrzucając umowy zawarte w Monachium 29 września 1938 r. oświadczają uroczyście, iż uważa je za niebyłe, podobnie jak wszystkie akty dokonane w wyniku realizacji lub w konsekwencji tych umów. Francuska formuła odnośnie do powojennych granic Czechosłowacji wydaje się być jednoznaczna: „nie uznając żadnych zmian terytorialnych zaistniałych w 1938 r. albo w okresie późniejszym, (FKN) zobowiązuje się do uczynienia wszystkiego co tylko będzie w jego mocy, aby Republika Czechosłowacka, w swoich granicach sprzed 1938 r. uzyskała wszelkie efektywne gwarancje dotyczące jej bezpieczeństwa wojskowego i ekonomicznego, całości terytorialnej i jedności politycznej”³². Deklaracja francuska miała o wiele szerszy zakres od analogicznej deklaracji brytyjskiej³³.

Warto nadmienić, że stawiając *implicite* pod znakiem zapytania polskie działania na Zaolziu w 1938 r. nie pozostała też bez wpływu na

²⁷ *Ibidem*.

²⁸ Ch. de Gaulle, *Lettres notes et carnets...*, s. 357.

²⁹ A MAE G. 1939—1945 CNF Londres, vol. 291.

³⁰ E. Beneš, *Paměti*, s. 343.

³¹ H. Alphan, *L'étonnement d'être*, Paris 1977, s. 125.

³² Teksty listów w: Journal Officiel de la France combattante z 30 IX 1942 r., s. 55. w AMAE G. 1939—1945 CNF Londres, vol. 290.

³³ W dniu 5 VIII 1942 r. wymieniono listy między Anthony Edenem i Janem Masarykiem. Rząd brytyjski zadeklarował, iż uważa się za zwolnionego „od wszelkich zobowiązań wynikłych z układu, który Niemcy samowolnie pogwałcili”. Podkreślono, że ostateczne uregulowanie sprawy granic Czechosłowacji nastąpi pod koniec wojny, zaś na kwestię tę, w żadnym wypadku „nie będą rzutować wydarzenia zaistniałe w 1938 r. i później”, „Times” z 6 VIII 1942 r.

stosunki polskiego rządu na emigracji z Francuskim Komitetem Narodowym³⁴. Przedstawiciel Polski przy „Wolnej Francji” Feliks Frankowski posunął się w korespondencji z Dejeanem, 9 października, nawet do propozycji modyfikacji deklaracji francusko-czechosłowackiej, motywując to, iż „deklaracje Komitetu mogłyby być uważane za zobowiązanie podjęte ze szkodą dla interesów Polski i sprzeczne z zasadą jej całości terytorialnej”. Przekonywał, że „chodzi tu o stanowisko szkodliwe dla pełnej zaufania współpracy, która dotąd jednoczyła rząd polski i Francuski Komitet Narodowy”³⁵. Odpowiedź Francuzów, nastąpiła dopiero miesiąc później, na szczepku korespondencji ministrów spraw zagranicznych³⁶. Odpierając polską interpretację René Flevena pisał do Edwarda Raczyńskiego, że chodziło wyłącznie o „wylimitowanie wszystkiego co mogłoby przeszkadzać przyjaźni, jak również sprawie sojuszu polsko-czechosłowackiego”. Co zaś dotyczy sporów polsko-czechosłowackich, to FKN „nie zamierza — pisał Pleven — przesądzać o ich rozwiązaniu, uważając, że będą one rozstrzygnięte w sposób przyjacielski między zainteresowanymi państwami, dwoma sojusznikami Francji”.

Nie ulega wątpliwości, że rokowania francusko-czechosłowackie w sierpniu-wrześniu 1942 r. zakończyły się sukcesem rządu czechosłowackiego. W interesie Czechosłowacji określono bowiem wyraźnie jej przyszłe granice, zaś sojusz francusko-czechosłowacki uznano za istotę polityki obu krajów.

Od tej pory Benesz stara się wygrywać „francuską kartę” w stosunkach z sojusznikami. W dniu 12 listopada 1942 r. — a więc już po uznaniu przez rząd ZSRR (28 września 1942 r.) „Francji Walczącej”³⁷ — Benesz wymienił Francję (obok ZSRR, Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych) jako głównego sojusznika Czechosłowacji³⁸. Zacieśnienie stosunków czechosłowacko-francuskich zostało niebawem odnotowane przez dyplomatów radzieckich. Aleksander Bogomołow, przedstawiciel ZSRR przy de Gaulle’u w Londynie, pisał już 15 października 1942 r.: „Nasze poparcie dla de Gaulle’a, zachęciło Benesza i Jugosłowian, którzy zaczęli mówić, że pragną odrodzenia silnej i niezawisłej Francji na kontynencie”³⁹. Historycy są na ogół zgodni, że poprzez odnowienie sojuszu z Francją Benesz zamierzał zrównoważyć swoją uprzywilejowaną pozycję sojusznika ZSRR⁴⁰. Istotnie podtrzymując dobre stosunki z FKN,

³⁴ J. Soustelle, *Envers et contre tout*, t. I. *De Londres à Alger (1940—1942)*, Paris 1947, s. 364.

³⁵ A MAE G. 1939—1945 CNF Londres, vol. 291.

³⁶ List René Plevena do Edwarda Raczyńskiego z 3 XI 1942 r. *Ibidem*.

³⁷ Por. Z. Zaks, *Związek Radziecki i „Wolna Francja” 1941—1945*, „Z dziejów stosunków polsko-radzieckich i rozwoju wspólnoty państw socjalistycznych”, t. XXIV, 1981, s. 17.

³⁸ AMAE G. 1939—1945 CNF Londres, vol. 290. Natomiast obszerna monografia (B. Lastovička, *V Londynie za valky zapasy o novou ČSR 1939—1945*, Praha 1960) pomija zupełnie kontakty dyplomatyczne rządu Benesza na emigracji z „Wolnymi Francuzami”. Podobnie — *Dokumenty z historie ceskoslovenske politiky 1939—1945*, Akademia Praha 1966.

³⁹ Por. *Sowietsko-francuzskije odnoszenija wo wremia Wielikoj Otieczestwiennoj wojny 1941—1945. Dokumenty i materialy*, (dalej: SFOT), t. I, s. 124.

⁴⁰ Por. m.in. M. K. Kamiński, *Wielka Brytania wobec czechosłowackich prób stworzenia „pomostu między Wschodem a Zachodem” (1945—1948)*, *Studia z dziejów ZSRR i Europy Środkowej* XXI, s. 146—147.

już na początku 1943 r. spełnia misję „dobrych usług”, nie zaprzestając namawiać Francuzów do podtrzymywania jak najlepszych stosunków z Moskwą. Z tego też powodu wyrażał w marcu 1943 r. obawę, aby rozwój sytuacji w Afryce Północnej (rozmowy de Gaulle—Giraud) nie wpłynął negatywnie na stosunki francusko-radzieckie. Życząc Dejeanowi, aby Francuzi zjednoczyli się w czasie wojny, podkreślał, iż „jest to w tej chwili niezbędne”, aby głos Francji mógł być usłyszany w radach sojuszniczych⁴¹. W gruncie rzeczy, obserwując sytuację, Benesz obawiał się po prostu, aby ewentualna fuzja FKN z administracją Afryki Północnej nie spowodowała reorientacji Francuzów w ich stosunku do ZSRR.

Rok 1943 przyniósł tymczasem głębokie, jakościowe zmiany w sytuacji politycznej i militarnej. Wzrost znaczenia Związku Radzieckiego na arenie międzynarodowej nie pozostał również nie zauważony przez dyplomatów z kręgu de Gaulle’a. Także przykład polityki czechosłowackiej w pewnym sensie wpływał na Francuzów inspirująco. W końcu maja 1943 r. na przykład, po opublikowaniu przez prasę radziecką słynnego przemówienia Huberta Ripki (z 17 maja w Czechosłowackiej Radzie Narodowej), Roger Garreau, przedstawiciel de Gaulle’a przy rządzie ZSRR, pisał do Londynu: „odważna decyzja pana Benesza, znanego z głębokich sympatii, jakie dzielił z Masarykiem do Anglosasów ma najwyższy sens, w chwili gdy wszystkie państwa europejskie powinny poważnie pomyśleć o określeniu swych pokojowych celów i środków koniecznych dla ich osiągnięcia”⁴². Miesiąc później, gdy rozeszły się wieści o zamierzonej przez Benesza podróży do ZSRR, Garreau oficjalnie oświadczył radzieckiemu zastępcy komisarza spraw zagranicznych Samuleowi Łozowskiemu, że bardzo zależy mu na spotkaniu z Beneszem, w czasie tej wizyty⁴³. Nie była to widać tylko sprawa kurtuazji, skoro do niej powrócił w październiku 1943 r., w rozmowie z Andrzejem Wyszynskim⁴⁴.

Benesz tymczasem konsekwentnie realizował swą politykę. Gdy po powrocie ze Stanów Zjednoczonych, w czerwcu 1943 r., zwierzał się Dejeanowi z sukcesu, jakim była uzyskana od Roosevelta amerykańska zgoda na transfer poważnej części ludności niemieckiej z terenu Sude­tów (2 miliony), zaznaczył przy tym, że „odbudowa Francji bez uszczerbku dla jej pozycji jest niezbędna dla Europy i świata. Sojusznicy powinni przede wszystkim — powiedział — unikać powtórzenia w stosunku do Francji błędu popełnionego w 1919 r. wobec Rosji. Obecność Francji niezbędna jest od zaraz. Ważne jest, aby uczestniczyła ona we wszystkich rozmowach i konferencjach międzynarodowych dotyczących prowadzenia wojny i przygotowania pokoju”⁴⁵. Zwracając uwagę swego francuskiego rozmówcy na znaczenie, jakie rząd amerykański przywiązuje do „polepszenia stosunków z Rosją Radziecką”, Benesz poinformo-

⁴¹ Notatka dla R. Massigliego z 23 III 1943 r. o rozmowie Dejean-Benesz odbytej w dniu 19 III 1943 r., AMAE G. 1939—1945 CNF Londres, vol. 290.

⁴² Telegram z 27 V 1943 r., A MAE G. 1939—1945 CNF Londres, vol. 225.

⁴³ SFOT, s. 224.

⁴⁴ *Ibidem*, s. 283.

⁴⁵ Telegram Dejeana do de Gaulle’a z 27 VIII 1943 r., A MAE G. 1939—1945 CNF Londres, vol. 290.

wał, że zamierza udać się do Moskwy dla uzyskania „formalnego zobowiązania odbudowy niepodległej Czechosłowacji”, przy założeniu, że „Rosja nie zamierza w żadnym wypadku mieszać się w wewnętrzne sprawy Czechosłowacji” oraz obiecując że zamierza przywieźć „zgodę Rządu Radzieckiego na sojusz Polski i Czechosłowacji”⁴⁶.

W tym czasie francuscy dyplomaci traktowali Benesa jako pierwszorzędne źródło informacji o poczynaniach i zamierzeniach radzieckich. Do od niego pochodzi przecież m.in. informacja — przekazana przez Dejeana de Gaulle'owi w Algierze w sierpniu 1943 r. — że Związek Radziecki uzna Francuski Komitet Wyzwolenia Narodowego za Rząd Tymczasowy, wyłącznie w wypadku otwarcia II frontu w Europie⁴⁷.

We wrześniu 1943 r. Benesz przekonywał Francuzów, że „Związek Radziecki dąży do zbudowania wzdłuż swojej granicy zachodniej strefy bezpieczeństwa politycznego. Strefa ta składałaby się z państw ościennych (w czym uczestniczyłaby Czechosłowacja jako bastion państw słowiańskich). ZSRR respektowałyby niepodległość tych krajów i nie zgłaszałyby roszczeń do wyłącznego na nie wpływu, nie wyraziłyby jednak zgody na istnienie w tych krajach rządów nieprzyjaznych. W sumie — twierdził Benesz — chodziłoby o wyrzeczenie się polityki kordonu sanitarnego, którego wspomnienie najwyraźniej nawiedza kuluary Kremła”⁴⁸.

Stanowisko Benesa spotkało się z opozycją w łonie samego rządu czechosłowackiego. Hubert Ripka, który odgrywał w rządzie wcale nie-błahą rolę, bronił stanowiska, że „federacja środkowo-europejska nie może się obyć bez udziału Rosji, Polski, Anglików, a nawet Amerykanów”. Francuska prasa w Algierze również ostro krytykowała Benesa widząc w jego działalności dążenie do „bałkanizacji Europy Środkowej”⁴⁹.

Tymczasem w końcu 1943 r. sytuacja krystalizowała się coraz wyraźniej. Już w dniu 2 grudnia 1943 r. Roger Garreau powiadał Algier: „Artykuł komunistycznego posta czechosłowackiego Svermy⁵⁰ [...] opublikowany w czasopiśmie «Słowianie» w przededniu przyjazdu P. Benesa do Moskwy jest tutaj uważany za ostrzeżenie wyrażone w sposób absolutnie formalny. *Primo*: zawarcie paktu międzysłowiańskiego rosyjsko-czechosłowacko-polskiego jest niezbędne dla bezpieczeństwa europejskiego. *Secundo*: rząd Polski w Londynie uznany jest za niegodny, aby taki układ podpisać. *Tertio*: żadne zmiany w tym rządzie nie rozwiążą problemu”⁵¹.

Wizyta Benesa w Moskwie i jej skutki były zresztą szczegółowo, przez Francuzów obserwowane. W chwili, gdy Benesz wylądował w Moskwie wśród witających zauważono nieobecność przedstawicieli brytyjskich i amerykańskich. Jedynie przedstawiciel FKWN Garreau przyjął

⁴⁶ Czechosłowacja uznała Francuski Komitet Wyzwolenia Narodowego 26 VI 1943 r.

⁴⁷ Rozmowa Dejean-Benesz z 16 VI 1943 r., A MAE G. 1939—1945 CFLN Alger, vol. 1261.

⁴⁸ A MAE G. 1939—1945 CFLN-GPRF Alger, vol. 1140.

⁴⁹ „Les Dernières Nouvelles” z 14 i 19 V 1943 r.

⁵⁰ V. Hola, *Jan Šverma (1901—1944)*, Praha 1985, s. 305—307.

⁵¹ A MAE G. 1939—1945 CFLN-GPRF Alger, vol. 1429.

go oficjalnie 18 grudnia 1943 r. W czasie tej wizyty Benesz zapewnił go, że rząd ZSRR jest szczerze zdecydowany, aby nie zagrażać w żaden sposób suwerenności państw sąsiednich, w szczególności Polski⁵². Podobne opinie Benesz powtórzył w drodze powrotnej w czasie spotkań z de Gaulle'em i Massiglim w dniach 2 i 3 stycznia 1944 r. w Algierze⁵³, a także później nieco w Londynie w rozmowach z Dejeanem i Ripką, co zostało przez Francuzów skrętnie odnotowane. A więc Czechosłowacja zostanie całkowicie odbudowana — utrzymywał Benesz — Polska uzyska rekompensaty na Zachodzie, sprawa Węgier zostanie uregulowana, Jugosławia nie przestanie istnieć, Berlin będzie okupowany. „Związek Radziecki zamierza kompletnie zniszczyć w sposób trwały potęgę niemiecką, tak samo jak potęgę japońską” — relacjonował Ripka 13 stycznia 1944 r. wynik rozmów Benesza w Moskwie. Natomiast tłący się podskórnie niepokój Francuzów o radzieckie plany polityczne wobec komunistów niemieckich Ripka starał się uspokoić następująco: „Dojście do władzy niemieckich komunistów skomplikowałoby tylko sytuację. W każdym razie, co by nie było, nic nie może odwieść Związku Radzieckiego od linii, jaką sobie wytyczył w stosunku do Niemiec⁵⁴”.

Przywódcy ZSRR podobno zapewnili Benesza o poparciu „dla odbudowy silnej Francji, która znowu zajęłaby w Europie i na świecie miejsce wielkiego mocarstwa. Jednakże — sygnalizował Dejean po rozmowie z Ripką — przywódcy radzieccy nie ukrywali swego niepokoju o nasz kraj. Wydają się oni być zaniepokojeni przetrwaniem Vichy w Afryce Północnej i stawiają sobie pytanie, w jakim stopniu ustrój wprowadzony przez Petain'a nie odzwierciedla uczuć i dążeń poważnej części ludności francuskiej. Z pewnością są oni dziś mniej skłonni, niż jeszcze kilka miesięcy temu, uważać, że kapitulacja i kolaboracja były tylko dziełem małej grupy osób zdolnych do budowania swoich osobistych fortun na nieszczęściu narodu. Stawiają oni sobie zresztą pytanie, czy dzisiejsi kolaboranci ukryci lub fałszywie nawróceni, nie utrzymają w jutrzejszej Francji dość dużych wpływów i nie będą chcieli podjąć z Niemcami polityki podobnej do tej, jaką zwycięzcy z Wersalu w tak przykry sposób zastosowali wobec Rosji Radzieckiej”. Benesz podobno także zwrócił uwagę, że rząd ZSRR jest niedostatecznie poinformowany o sytuacji we Francji. Czy postępując w ten sposób Benesz świadomie odgrywał rolę „advokata” radzieckiej koncepcji politycznej w stosunkach z Francją? Kilka lat później zaprzeczył on temu, stwierdzając nawet, że umowa z Związkiem Radzieckim, z grudnia 1943 r., nie była opcją na rzecz ZSRR, ale uzupełnieniem systemu sojuszy między Wschodem a Zachodem⁵⁵. Francuzi jednak odnieśli w tej kwestii — w styczniu 1944 r. — inne wrażenie.

Relacjonując de Gaulle'owi przebieg spotkania moskiewskiego (motywował politykę czechosłowacką wobec ZSRR — „sojusz z Rosją jest dla nas kategorycznym nakazem”) Benesz prognozował, że nikt inny tylko Armia Czerwona wyzwoli Czechosłowację spod okupacji niemieckiej.

⁵² A MAE G. 1939—1945 CFLN-GPRF Alger, vol. 1424.

⁵³ Ch. de Gaulle, *Pamiętniki wojenne*, t. 2: *Jedność*, Warszawa 1964, s. 466—468.

⁵⁴ A MAE G. 1939—1945 CFLN-GPRF, vol. 1263.

⁵⁵ Cyt. za M. K. Kamiński, *Wielka Brytania wobec czechosłowackich prób stworzenia „pomostu między Wschodem a Zachodem”...*, s. 146.

„Jeżeli więc chcę tam ustanowić swój rząd — ciągnął — muszę porozumieć się ze Stalinem”, tym bardziej że roszczenia terytorialne Niemiec, Polski i Węgier poparte przez Związek Radziecki, który niebawem wkroczy na te terytoria oznaczałyby „niechybny rozbiór” Czechosłowacji. Tak więc ZSRR, w przekonaniu Benesza, miały być jedynym gwarantem integralności terytorialnej Czechosłowacji, gdyż ani Roosevelt (który chce się porozumieć ze Stalinem i jak najszybciej odesłać swoje wojska do Ameryki), ani Churchill (dla którego „linia obrony Anglii przebiega nad Renem i przez Alpy”) nie spełnią tej roli. „Wiem — powiedział Benesz — że w Teheranie za wspólnym porozumieniem nie wspomniano ani jednym słowem o Czechosłowacji”⁵⁶. Nie bez wpływu na prezentowaną tu motywację pozostawały, przybierające coraz bardziej skomplikowany charakter, sprawy polskie. Czy rozwój stosunków polsko-radzieckich⁵⁷ od wiosny 1943 r. nie był dla Benesza wystarczającym argumentem na rzecz podporządkowania jego polityki planom Stalina? Nie można zapominać, iż utrzymując — w swoim przekonaniu — uprzywilejowane stanowisko w kontaktach z ZSRR Benesz liczył, że jego zdolności dyplomatyczne pozwolą mu odegrać szczególną rolę w stosunkach radziecko-alianckich⁵⁸.

De Gaulle w swoich pamiętnikach niejasno wypowiada się na temat wrażenia, jakie wywarł na nim podpisany w Moskwie pakt radziecko-czechosłowacki. Czy może już wtedy, gdy w pierwszych dniach 1944 r., zakiełkowała idea podobnej umowy francusko-radzieckiej? W dniu 2 stycznia, w czasie toastu wygłoszonego w obecności Benesza z okazji jego przejazdu przez Algier, de Gaulle powiedział: „jest to traktat jasny i mocny, utrwalający obecnie i zapewniający w przyszłości skojarzenie dwóch opinii politycznych przeciw nieustannemu zagrożeniu ze strony germanizmu”⁵⁹. Benesz ze swej strony odtąd przy każdej nadarzającej się okazji podkreślał, iż odbudowana Francja powinna w przyszłości odegrać należną jej pierwszoplanową rolę w Europie⁶⁰.

Nie wiadomo dokładnie, czy i w jakim stopniu namowy Benesza oraz jego sugestie wpłynęły na politykę Francji wobec ZSRR. Na pewno jednak uważano go nadal za jedno z zasadniczych źródeł informacji o stosunku ZSRR do sprawy polskiej i w ogóle polityki radzieckiej w Europie Środkowej i Wschodniej.

Benesz osobiście starał się oddziaływać na kształtowanie francuskich poglądów i ocen w tej kwestii. Przedstawiona przez niego synteza polityki radzieckiej, którą nazwał *Slavonic Policy* została bardzo szczegółowo przeanalizowana przez francuskich dyplomatów. „Definicja tego pojęcia, sformułowana przez P. Benesza w konfrontacji z wydarzeniami, jakie mają miejsce w państwach Europy Południowo-Wschodniej, wska-

⁵⁶ Ch. de Gaulle, *Pamiętniki wojenne*, t. 2: *Jedność*, s. 236—237 i 466—469.

⁵⁷ Por. Z. Zaks, *Stosunki polsko-radzieckie w świetle francuskich dokumentów dyplomatycznych w 1943 r.*, „Dzieje Najnowsze” 1987, nr 2.

⁵⁸ Por. J. Rupnik, *Histoire du parti communiste tchécoslovaque. Dès origines à la prise du pouvoir*, Paris 1981, s. 148.

⁵⁹ Ch. de Gaulle, *Discours et messages*, t. I, *Pendant la guerre (1940—1946)*, s. 263.

⁶⁰ Przemówienie Benesza w Czechosłowackiej Radzie Narodowej w dniu 3 II 1944 r., A MAE G. 1939—1945 CFLN-GPRF Alger, vol. 1424.

zuje na los wyznaczony przez Związek Radziecki słowiańskiej Europie” — czytamy w opracowaniu placówki dyplomatycznej w Londynie dla francuskiego komisarza spraw zagranicznych⁶¹. Wskazując na konieczność utworzenia ostatecznej bariery przeciw niemieckiemu *Drang nach Osten*, Benesz podkreślił, iż rolę taką może — jego zdaniem — odegrać jedynie Związek Narodów Słowiańskich, do którego weszłyby Czechosłowacja, Polska i Jugosławia. Pierwszym krokiem na drodze do utworzenia takiego związku, stałoby się utworzenie bloku radziecko-polsko-czechosłowackiego, jednakże „pod warunkiem uprzedniego zawarcia umowy między Polską i ZSRR”. Benesz — co podkreślali francuscy eksperci — dowodził, że *Slavonic Policy* nie jest równoznaczna z polityką panslawistyczną⁶², ponieważ „prowadzi do powstania silnych i niezawisłych państw słowiańskich w Czechosłowacji, Polsce i Jugosławii, w radzieckiej polityce dokonały się głębokie przemiany, w rezultacie rozwiązania III Międzynarodówki, w kwestii nowego podejścia do religii, odnowy intelektualnej i artystycznej oraz wzmocnienia radzieckiego patriotyzmu; przy czym — jak z naciskiem podkreślał — nie są to tymczasowe wybiegi, ale trwałe gwarancje dla przyszłości narodów słowiańskich”. Charakteryzując ideę *Slavonic Policy* Benesz uważa ją za element szerszej polityki, zmierzającej do zbudowania na rubieżach ZSRR „pasa bezpieczeństwa”, który obejmowałby kraje słowiańskie graniczące ze sobą (jak Polska i Czechosłowacja) lub wysunięte bastiony (takie jak Bułgaria i Jugosławia), a także kraje z ZSRR sąsiadujące (jak Finlandia i Rumunia). Najważniejszymi instrumentami *Slavonic Policy* — według Benesza — były powstające w Moskwie „Komitety Panslawistyczne”, jednostki narodowe organizowane w Armii Czerwonej oraz szeroki rozwój ruchu partyzanckiego w Polsce, Bułgarii, Jugosławii i Grecji.

Francuscy rozmówcy Benesza w Londynie oceniali jego ówczesną politykę jako wielce owocną dla Czechosłowacji. „Dr Benesz wychodząc naprzeciw przemianom, jakie przeczuwał i zwracając się bezpośrednio do tych, którzy są czynnikami wszechmocnymi, zapewnił od razu dla Czechosłowacji uprzywilejowaną pozycję we wspólnocie słowiańskiej — czytamy w raporcie Dejeana do Massigliego. Traktat rosyjsko-czechosłowacki jest pierwszym dyplomatycznym wyrazem nowej polityki: od tej pory granice Czechosłowacji sprzed Monachium są zagwarantowane i jej status międzynarodowy ustanowiony”⁶³ — oceniał skutki polityki Benesza wobec ZSRR.

W czerwcu 1944 r. po proklamowaniu Rządu Tymczasowego Republiki Francuskiej, Czechosłowacja przejęła inicjatywę pogłębienia stosunków z Francją. W dniu 8 czerwca de Gaulle — który właśnie prze-

⁶¹ Notatka Dejeana do Massigliego: „Polityka ZSRR wobec krajów słowiańskich” Londyn 28 III 1944 r., AMAE G. 1939—1945 CFLN-GPRF Alger, vol. 1263.

⁶² W dniu 2 II 1944 r. w notatce pt. „Decentralizacja w ZSRR i jego polityka w Europie Środkowej” Dejean relacjonował poglądy Czernego, przedstawione Francuzom, po jego rozmowie z Aleksandrem Bogomołowem, na temat poprawki do Konstytucji ZSRR z dnia 1 II 1944 r.: „Pan Czerny zakłada, że decentralizacja będzie mogła ułatwić przyszłe stosunki między Moskwą i narodami Europy Środkowej, słowiańskimi i innymi, które do tej pory pozostają nieufne wobec polityki ZSRR”, *ibidem*.

⁶³ Notatka Dejeana dla Massigliego „Polityka ZSRR wobec krajów słowiańskich” z 28 III 1944 r., *ibidem*.

bywał w Londynie i korzystał z tej okazji, „aby nawiązać kontakt z niektórymi rządami sojuszniczymi mającymi swoją siedzibę w stolicy brytyjskiej” — spotkał się z Beneszem. Była to forma sondażu, odnośnie do stanowiska, jakie te rządy zajmą wobec uznania Rządu Tymczasowego. Benesz podobno „spontanicznie” oświadczył, że jego rząd uzna RTRF w trybie natychmiastowym. Oświadczeniu temu towarzyszyły wszakże konkretne żądania pod adresem Francuzów; a więc — w celu ustalenia wzajemnych stosunków dyplomatycznych na takiej samej płaszczyźnie, jak z Wielką Brytanią, Stanami Zjednoczonymi i Związkiem Radzieckim — propozycja podniesienia obu reprezentacji dyplomatycznych (w Algierze i Londynie) do rangi ambasad. Przede wszystkim jednak Czechosłowacja zabiegała o wydanie wspólnej z Francją deklaracji, będącej dalszym ciągiem postanowień wymiany listów z 29 września 1942 r. Deklaracja ta miałaby w ich zamierzeniu potwierdzać, w sposób ogólny, że Francja będzie w przyszłości wierna swojej polityce określonej w traktatach sprzed Monachium. Chodziło o potwierdzenie wzajemnych intencji obu stron, do zmodyfikowania i uzupełnienia tych traktatów, które byłoby niezbędne dla wydatniejszej współpracy politycznej i ekonomicznej w celu odbudowy Europy. W czasie spotkania obu mężów stanu uzgodniono, że tekst odpowiedniej deklaracji zostanie przygotowany przez Maurice Dejeana i Huberta Ripkę, a następnie przedstawiony rządowi francuskiemu. W razie akceptacji deklaracja miała być sygnowana osobiście przez de Gaulle'a i Benesza⁶⁴. Projekt deklaracji przedstawiony przez Ripkę Francuzom nie zyskał jednak aprobaty Algieru. Komisarz spraw zagranicznych Rene Massigli pisał do Dejeana 16 czerwca, że gdyby chodziło tu jedynie o potwierdzenie przyjaznych uczuć istniejących między obu krajami, nie widziałby przeszkód, jednakże taka deklaracja usposobiłaby negatywnie, w poważnym stopniu Polaków, którzy właśnie, mimo niezadowolenia Waszyngtonu, uznali Francuski Rząd Tymczasowy. Ponadto — pisał Massigli — wymiana ambasadorów z Czechosłowacją pomnożyłaby „nieodpowiednie inicjatywy”. Głównie jednak: „Czy możemy się dziś w tej sprawie angażować, podczas gdy nasze stosunki z Rosją nie przyjęły jeszcze formy umowy, a w chwili obecnej, gdy nie jesteśmy jeszcze w stanie określić naszych możliwości w Europie Środkowej, czy byłoby rozsądne branie na siebie zobowiązań moralnych o zacieśnieniu naszej współpracy ekonomicznej z Pragą? To właśnie biorąc na siebie zobowiązania, których konsekwencje były niedostatecznie obliczone, Francja doszła do Monachium. Nie mamy prawa zapominać o skutkach tego faktu dla mas narodu francuskiego. Czy to nie do Francji już wyzwolonej należy wybór zobowiązań, jakie podejmie w sprawie naszej polityki w Europie Środkowej?”⁶⁵. Tak więc uzależniano wyraźnie stosunek Francja—Czechosłowacja od stosunków z polskim rządem na emigracji i rozwoju relacji z ZSRR po wojnie. Kolejne interwencje Dejeana, który zaproponował wyłączenie z projektu deklaracji wszelkich aluzji do granic, przypominając zresztą jak

⁶⁴ Telegram Ch. de Gaulle'a z Londynu do R. Massigliego w Algierze z 8 VI 1944 r. Ch. de Gaulle, *Lettres notes et carnets...*, s. 236—237 oraz Telegram Dejeana do Algieru z 10 VI 1944 r., A MAE G. 1939—1945 CFLN-GPRF Alger, vol. 1425.

⁶⁵ *Ibidem*.

bardzo rząd Benesa popierał Wolnych Francuzów wobec innych rządów sojuszniczych⁶⁶, spotkały się z negatywną oceną komisariatu spraw zagranicznych w Algierze. W dniu 21 czerwca Massigli poinformował Dejeana, aby zaniechał pertraktacji i oczekiwał dalszych instrukcji. Otwarcie ambasady Francji przy rządzie czechosłowackim określono jako „nie na czasie”⁶⁷.

Następujące po sobie kolejno propozycje Dejeana, równie gorącego zwolennika współpracy francusko-czechosłowackiej, jak przeciwnika tej współpracy z Polską⁶⁸, warte są odnotowania. I tak, 23 czerwca, a następnie 2 lipca, starał się on przekonać centralę, że właśnie rząd Benesa opowiedział się po stronie Francji — mimo rozczarowania, jakiego Czechosłowacy doznali w wyniku Monachium. Proponowana deklaracja francusko-czechosłowacka — dowodził — oznaczać będzie dla Francji wyeliminowanie niebezpieczeństwa niemieckiego i zacieśnienie więzi przyjaźni ze Związkiem Radzieckim i Wielką Brytanią. Co zaś dotyczy stosunków z polskim rządem w Londynie, szczególnie uczulonym na punkcie sprawy Cieszyna, to wystarczy nie wspominać w deklaracji o układach monachijskich. Zresztą — pisał obłudnie — polski rząd w Londynie będzie rad widząc, że Czechosłowacja nie ogranicza swojej polityki wyłącznie do sojuszu z ZSRR⁶⁹.

W tym miejscu nasuwa się pytanie, jakie były, poza wymienionymi, motywy ostrożnej i pełnej rezerwy polityki Francji wobec Czechosłowacji w połowie 1944 r.? Analiza dokumentów dyplomatycznych i ekspertyz francuskiego resortu spraw zagranicznych winna rzucić dodatkowe światło na tę sprawę. Już z pobieżnego przeglądu archiwaliów wynika, że Francuzi interesowali się koncepcjami federacji środkowo-europejskiej. Stosunek do Czechosłowacji był nieodłącznym elementem tych zainteresowań. W obszernym elaboracie Alberta Lamarlé radcy delegacji francuskiej przy rządach wygnańczych w Londynie i byłego *chargé d'affaires* w Pradze w 1938 r. podkreśla się, że Czechosłowacja mimo zbliżenia do ZSRR nie powinna nie liczyć się ze swoimi bezpośrednimi sąsiadami: Polską i Słowacją⁷⁰. Lamarlé był jednak przeciwny polskim koncepcjom federacji środkowo-europejskiej. W konkluzji swojej ekspertyzy pisał: „federacja rozciągająca się od Bałtyku do Morza Czarnego pociągnęłaby za sobą, wcześniej czy później, komplikacje, na których z pewnością nie zyskałyby mocarstwa zachodnie”.

Inny pogląd przedstawił w tym samym czasie Robert Luc — współpracownik Dejeana w Londynie. Wypowiedział się on mianowicie za federacją naddunajską, w formie organizmu ponadnarodowego. W łonie tego organizmu odbudowa Czechosłowacji po wojnie miałaby inny kształt terytorialny. Słowacja posiadałaby autonomię i byłaby związana z władzami federacji albo z Pragą. Okręg Sudetów, znajdujący się w ramach państwa czeskiego, korzystałby ze statutu specjalnego, wpisanego do umowy federacyjnej.

⁶⁶ Telegram Dejeana do Algieru z 19 VI 1944 r., *ibidem*.

⁶⁷ Telegram Massigliego do Londynu z 21 VI 1944 r., *ibidem*.

⁶⁸ Por. przyp. 17.

⁶⁹ Telegram Dejeana do Algieru z 2 VII 1944 r., *ibidem*.

⁷⁰ Notatka b.p. „Polski projekt Unii Europy Środkowej”, A MAE G. 1939—1945 CFLN-GPRF Alger, vol. 1429.

Zapewne nie bez wpływu na opinie dyplomatów pozostawały mnożące się już w połowie 1943 r. raporty francuskich służb specjalnych. Alarmowano o wzrastającej w łonie emigracji słowackiej opozycji wobec Benesa (Osusky, Hodža), zwracając uwagę, iż zarzuca się mu głównie politykę centralistyczną, a także zbyt bliznie do ZSRR⁷¹. Wreszcie, przewidując jako jedną z możliwości, utworzenie konfederacji naddunajskiej, podkreślano, że Austriacy i Węgrzy odmówiliby w niej przewodnictwa Czechom⁷².

W lipcu 1944 r. Robert Luc powołując się na doświadczenia Małej Ententy pisał, że Francja powinna odegrać istotną rolę w strefie naddunajskiej. Francja jest w ostatecznym rozrachunku od 1940 r. jedynym wielkim mocarstwem bezpośrednio związanym z losem kontynentu. Narody wyzwolone w obawie przed dążeniami politycznymi Związku Radzieckiego chętnie jej zawierzą. Luc wymienił następnie interesy Francji nad Dunajem, których powinna bronić w imię własnego bezpieczeństwa. Austria powinna się odrodzić niepodległa, Czechy — w swoich naturalnych i historycznych granicach. Należy doprowadzić do kompromisu między narodami naddunajskimi. *Slavonic Policy* lansowana przez Benesa, z góry eliminująca Austrię i Rumunię z bloku słowiańskiego, jest niezgodna z interesem Francji. Luc wskazał także na rozbieżności wewnętrzne w środowisku Czechosłowaków. Argument koronny brzmiał jednoznacznie: „czynnikiem określającym aktualną politykę Czechosłowacji nie jest już czynnik francuski, ale czynnik rosyjski”. Benesz natomiast w obawie przed własną opinią, niechętną jego orientacji zbyt ukięrowanej na Wschód, poszukuje właściwie u Francuzów równowaznego ubezpieczenia (*contre-assurance*). Zdaniem eksperta, Francja, w takiej sytuacji, powinna pozostać „twarda wobec małych państw i uplasować się ponad ich sporami”⁷³.

Teoretyczne rozważania miały posłużyć do rozwiązań praktycznych. W piśmie skierowanym do Jean Chauvela, sekretarza generalnego komisariatu spraw zagranicznych Rządu Tymczasowego Robert Luc pisał — w dniu 3 lipca 1944 r. — o deklaracji francusko-czechosłowackiej: „Muszę przyznać, że idea ta mnie nie pociąga. Nie sądzę, aby najlepszym sposobem zbliżenia do Rosjan było wykorzystanie pośrednictwa Czechów”⁷⁴. Jak bardzo zależało mu na przekonaniu zwierzchnika można sądzić z dalszych wywodów. Anglicy i Amerykanie — pisał — wystrzegali się przed udzielaniem Czechosłowacji formalnych gwarancji w kwestii granic. Uczynili to także Rosjanie — dodał, niezgodnie z prawdą, chyba w przekonaniu o niekompetencji adresata. Powtarzając argument o poszukiwaniu *contre-assurance* Luc postuluje, aby w ostateczności zażądać z deklaracją do rocznicy Monachium, ponieważ „nie będzie ona sprawiała wrażenia, że jest odpowiedzią na uznanie Rządu Tymczasowego przez Czechosłowaków i straci w ten sposób swój oddźwięk”. Za-

⁷¹ Notatka S. R. Guerre: „Słowacy i Czesi w Londynie” z 8 III 1944 r., A MAE G. 1939—1945 CFLN-GPRF Alger, vol. 1424.

⁷² Notatka B. C. R. A.: „Sytuacja w Europie Środkowej i Wschodniej” z 6 VI 1944 r., A MAE G. 1939—1945 CFLN-GPRF Alger, vol. 1428.

⁷³ Notatka „Polityka Francji w Europie Środkowej” (podp. R. L.), A MAE G. 1939—1945 CFLN-GPRF Alger, vol. 1425.

⁷⁴ *Ibidem*.

pewne nie bez wpływu też na stanowisko rządu francuskiego była rozwijająca się w negatywnym kierunku sytuacja w stosunkach między ZSRR i polskim rządem emigracyjnym w Londynie⁷⁵. W czerwcu-lipcu 1944 r. sprawa ta była przedmiotem szczególnego zainteresowania Francji, jako mogąca mieć bezpośredni wpływ na stosunki radziecko-francuskie w najbliższej przeszłości⁷⁶.

Ostateczną decyzję w sprawie deklaracji francusko-czechosłowackiej podjął rząd francuski 4 lipca 1944 r. oceniając, iż „dalsza zwłoka przyjęcia propozycji p. Benesza spowoduje więcej niedogodności niż podpisanie deklaracji, w której nie widać zbyt jasno naszych interesów”⁷⁷.

Po szczegółowej analizie czechosłowacki projekt w Algierze zmodyfikowano w sposób nie rzucający się w oczy, ale istotny. Formułę czechosłowacką: „Potwierdzając od nowa wspólne postanowienie o traktowaniu umów z Monachium wraz z wynikającymi z nich konsekwencjami bezpośrednimi i pośrednimi, wyrażone w czasie wymiany listów z 29 września 1942 r. jako niebyłych i nigdy nie istniejących” tekst francuski zastąpił sformułowaniem następującym: „Proklamując raz jeszcze, że umowy z Monachium z wszystkimi ich konsekwencjami uważają za niebyłe i nigdy nie istniejące”⁷⁸. Tak więc zachowując postanowienie o unieważnieniu umów z Monachium w tekście francuskim pominięto powołanie się na wymianę listów z 29 września 1942 r., która to działanie sankcjonowała. Zdaniem rządu francuskiego — jak czytamy w telegramie centrali w Algierze do placówek dyplomatycznych z 5 lipca 1944 r. — klauzule terytorialne zawarte w wymianie listów „nie będą mogły zostać wznowione zanim nie zostanie podniesiona kwestia Cieszyna. Dlatego wszelka aluzja bezpośrednia do tych dokumentów obecnie nie jest możliwa”⁷⁹.

Zmieniono także formułę nawiązującą do przedwojennych sojuszków. Projekt czechosłowacki: „Proklamując ich przywiązanie do polityki przyjaźni i sojuszu francusko-czechosłowackiego, przypieczętowanego i potwierdzonego od nowa w czasie ostatniej wojny w walce ze wspólnym wrogiem” Francuzi zastąpili: „Potwierdzając, że tradycyjna polityka przyjaźni i sojuszu francusko-czechosłowackiego, który je jednoczy, oraz ich wspólne przywiązanie do zasad wolności i niepodległości zostały wzmocnione przez walkę prowadzoną ramię w ramię ze wspólnym wrogiem”⁸⁰. Uczyniono tak, „aby zaznaczyć raczej przyszłą orientację polityczną, aniżeli zaakceptować przeszłą”. Tekst francuski powołuje traktaty istniejące wyłącznie po to, „aby przypomnieć konieczność ich zmodyfikowania i przystosowania do stanu rzeczy obecnie trudnego do przewidzenia, ale z pewnością innego niż w przeszłości” — motywowano. Okazuje się jednak, że ten „inny stan rzeczy” w wyobraźni francuskiej dyplomacji przybierał już konkretny kształt. „Należy się obawiać, aby termin «sojusz» [z Czechosłowacją — Z. Z.] nie był sprzeczny

⁷⁵ Por. Z. Zaks, *Stosunki polsko-radzieckie w świetle francuskich dokumentów dyplomatycznych w 1944 r.*, „Dzieje Najnowsze” 1987, nr 3.

⁷⁶ Z. Zaks, *Związek Radziecki i „Wolna Francja” 1941—1945*, s. 30 i n.

⁷⁷ A MAE G. 1939—1945 CFLN-GPRF Alger, vol. 1425.

⁷⁸ *Ibidem*.

⁷⁹ A MAE G. 1939—1945 CFLN-GPRF Alger, vol. 1489.

⁸⁰ A MAE G. 1939—1945 CFLN-GPRF Alger, vol. 1425.

z systemem europejskim, który w przyszłości powstanie i aby nie obudził podejrzeń rządu radzieckiego” — instruowano z Algieru⁸¹. Podkreślono więc „tradycyjną przyjaźń” obu narodów i ich „przywiązanie do tych samych zasad”.

Rząd francuski nie wyraził wreszcie zgody na podniesienie misji dyplomatycznych do rangi ambasad. Uważano ten gest za przedwczesny, a to dlatego, że należałoby równocześnie zastosować takie samo rozwiązanie w stosunku do przedstawicielstw dyplomatycznych Belgii, Polski, Holandii i Norwegii⁸².

W połowie lipca 1944 r. rząd czechosłowacki zaakceptował francuską wersję deklaracji, wyrażając nadzieję, iż zostanie ona podpisana w możliwie najkrótszym czasie⁸³. Obie umawiające się strony potwierdzały odbudowę wzajemnych stosunków „takich jakie istniały przed podpisaniem umów (z Monachium)”. Wyraziły one także zgodny pogląd, iż należy zmodyfikować istniejące traktaty w taki sposób, aby dzięki nim współpraca obu krajów stała się „bliższa i bardziej efektywna”⁸⁴. Deklaracja została podpisana niebawem, zaraz po wyzwoleniu terytorium Francji, w dniu 22 sierpnia 1944 r.; ze strony francuskiej parafowana była przez de Gaulle’a i Dejeana, z czechosłowackiej — przez Szramka i Masaryka⁸⁵.

Przemówienia okolicznościowe stron z okazji podpisania deklaracji były nie tylko kurtuazyjnym jej uzupełnieniem. Wydaje się, iż każda strona starała się przy tej okazji podkreślić swoje związane z nią na przeszłość nadzieje.

Maurice Dejean, osobiście zaangażowany w sprawę, zapewnił, iż chodziło o „potwierdzenie ciągłości prawdziwej Francji, wiernej swoim soюзom, tej która nigdy nie zrezygnowała z walki”. „Naród czechosłowacki — mówił Dejean — był najpoważniejszym i najpewniejszym soюзnikiem Francji”. „Przykre dla Francji wspomnienie umów monachijskich — powiedział — postanowiliśmy wymazać całkowicie z pamięci”. Decyzje o wprowadzeniu — we właściwym czasie — niezbędnych uzupełnień do już istniejących umów francusko-czechosłowackich, Dejean określił jako rękojmię intencji Francji. „Traktaty zawarte między Francją i Czechosłowacją, to nie tylko dokumenty archiwalne. W przekonaniu Francji powinny stać się one realiami, skutecznymi instrumentami zastosowanymi do potrzeb obu narodów”⁸⁶.

⁸¹ A MAE G. 1939—1945 CFLN-GPRF Alger, vol. 1489. A MAE G. 1939—1945 CFLN-GPRF Alger, vol. 1425.

⁸² O stosunkach polsko-francuskich w tym czasie: Z. Zaks, *Francja i Polska po konferencji w Teheranie od października 1943 r. do lipca 1944 r.*, „Kwartalnik Historyczny” 1987, nr 2.

⁸³ A MAE G. 1939—1945 CFLN-GPRF Alger, vol. 1425. Jak wynika ze wspomnień Z. Fierlingera, Benesz był rad z postanowień deklaracji francusko-czechosłowackiej. Por. M. K. Kamiński, *Wielka Brytania wobec czechosłowackich prób stworzenia „pomostu między wschodem a zachodem”*, s. 147.

⁸⁴ A MAE G. 1939—1945 CFLN-GPRF Alger, vol. 1425.

⁸⁵ A MAE G. 1939—1945 CFLN-GPRF Alger, vol. 1427. Deklaracja była antydatowana: „sporządzono w dwóch egzemplarzach w Algierze i Londynie, 17 VIII 1944 r.” chodziło o to, aby mógł na niej figurować podpis de Gaulle’a, który już od 22 VIII 1944 r. znajdował się faktycznie w Paryżu.

⁸⁶ *Ibidem*.

Hubert Ripka natomiast poświęcił swoje przemówienie roli i znaczeniu Francji w Europie i świecie, co w ówczesnej (szczególnie trudnej dla de Gaulle'a) sytuacji nie mogło przejść nie zauważone. Powiedział więc, że istnieje konieczność, aby Francja uczestniczyła bezpośrednio w „skutecznym rozbiciu zagrożenia niemieckiego”; tak samo jak powinna ona „na stopie równości z innymi wielkimi mocarstwami, uczestniczyć w owocnej odbudowie Europy i świata”. Główny akcent jego przemówienia został położony na przedstawienie koncepcji polityki zagranicznej rządu Benesza w najbliższej przyszłości. Mówiąc o Czechosłowacji Ripka podkreślił, że nie mogłaby ona wypełnić swojej misji w Europie „bez sojuszu z ZSRR, współpracy ze swoimi sąsiadami, uzupełnionej sojuszem i współpracą z mocarstwami zachodnimi”.

Jak wynika z dalszego ciągu wydarzeń, ekipa Benesza już po zakończeniu wojny żywiła nadzieje, iż pogłębienie współpracy z Francją — odnowienie z nią sojuszy politycznych i zawarcie umów gospodarczych oraz kulturalnych — wpłynie na utrzymanie równowagi czechosłowackiej polityki zagranicznej. Być może nawet, jak to sugerują ówczesni francuscy rozmówcy Benesza, liczył on jeszcze przez pewien czas na odegranie roli łącznika między krajami słowiańskimi i Europą Zachodnią⁸⁷. Było to o tyle nie pozbawione logicznych przesłanek, że przez krótki okres rząd ZSRR przyglądał się przyjaznym okiem pertraktacjom w sprawie odnowienia sojuszy Polski i Czechosłowacji z rządem IV Republiki⁸⁸.

„СВОБОДНАЯ ФРАНЦИЯ” И ЧЕХОСЛОВАКИЯ В 1940—1944 ГГ. ИЗ ИСТОРИИ ДИПЛОМАТИИ В ГОДЫ ВТОРОЙ МИРОВОЙ ВОЙНЫ

12 декабря 1943 г. в Москве был подписан Договор с чехословацким правительством о дружбе, взаимной помощи и послевоенном сотрудничестве. Автор статьи пытается ответить на вопрос, должен ли был этот договор, по политическим концепциям подписавших его сторон (СССР и Чехословакия), стать зачатком более широкой системы антигерманских договоров после войны с участием Польши, а может быть, даже Франции, а также — какую роль в послевоенной картине Центральной и Восточной Европы сыграла дипломатия Бенеша, а особенно его отношения со „Свободной Францией” де Голля?

Анализ польско-чехословацких отношений в 1940—1943 гг. неуклонно ведет к выводу, что указанное в тексте договора намерение включить в него Польшу не могло, по плану подписавших его двух правительств относиться к польскому эмигрантскому правительству, а относилось к левым силам, действующим в Польше и СССР и поддерживаемым Советским Союзом. Впрочем, дипломатические отношения между польским

⁸⁷ Por. H. Frenay (*La nuit finira*, Paris 1973, s. 528), ówczesny minister do spraw deportowanych i więźniów politycznych, odwiedził Warszawę i Pragę jesienią 1945 r.

⁸⁸ Por. T. Schreiber, *Les relations de la France avec les pays de l'Est (1944—1980)*. La Documentation Française. Notes et études documentaires, 30 IV 1980. Szczegółowe materiały w: A MAE. Serie: Europe 1944—1949: Pologne, Tchecoslovaquie, Russie.

и чехословацким правительствами были официально окончательно порваны 2 февраля 1945 г.

Французские дипломаты из круга де Голля, с большим вниманием наблюдавшие за развитием событий, бесспорно признавая, что чехословацко-советский договор „заложил на востоке фундамент системы региональной безопасности с советским превосходством”, исходили из того, что именно Франции, быть может, придется сыграть особую роль в этом регионе, поскольку она призвана к тому, „чтобы представлять общие интересы всех заинтересованных стран” в выражении их политических концепций на предстоящей после войны мирной конференции.

Были ли и несколько правильными и реальными эти французские оценки и прогнозы в свете послевоенных отношений Франции со странами Центральной и Восточной Европы? Статья посвящена главным образом вопросу двухсторонних франко-чехословацких отношений, начиная с 1940 г., когда почти сразу же после провозглашения „Свободной Франции” были установлены дипломатические отношения с чехословацким эмигрантским правительством Эдварда Бенеша.

Необыкновенно трудная и сложная ситуация обоих партнеров, их стремление к национальному объединению, обретению независимости и территориальной целостности после войны, а также поиски элементов равновесия в отношениях с англосаксонцами, привели к своего рода французско-чехословацкому сближению перед лицом СССР. Это, несомненно, сказывалось на дальнейшем развитии их взаимных отношений.

Образовавшийся 24 сентября 1941 г. Французский национальный комитет был вскоре, то есть 7 октября, признан чехословаками. Старания чехословацкого правительства, начатые еще весной 1941 г., чтобы аннулировать Мюнхенские соглашения, выразились в форме французско-чехословацкого обмена письмами от 29 сентября 1942 г. Это сказало на взаимных отношениях польского эмигрантского правительства с французским национальным комитетом.

Укрепление французско-чехословацких отношений совпало со стремлением Бенеша установить дружественные, и даже привилегированные отношения с Москвой. Разыгрывая „французскую карту” в отношении с союзниками, с одной стороны, он стремился одновременно выполнить „миссию добрых услуг”, склоняя ФНК поддерживать наилучшие отношения с СССР. Однако его, несомненно, считали одним из главных источников информации об отношении СССР к так наз. польскому вопросу и вообще о советской политике в Центральной и Восточной Европе.

Развитие дипломатических контактов между „Свободной Францией” и чехословацким эмигрантским правительством привело, в конечном счете, к подписанию французско-чехословацкой декларации от 22 августа 1944 г. Этому событию и переговорам по этому вопросу посвящен последний фрагмент статьи.

„LA FRANCE LIBRE” ET LA TCHÉCOSLOVAQUIE 1940—1944. DE L'HISTOIRE DIPLOMATIQUE DE LA SECONDE GUERRE MONDIALE

Le 12 décembre 1943 fut signé à Moscou avec le gouvernement tchécoslovaque le *Traité d'amitié, d'aide mutuelle et de coopération d'après guerre*. L'auteur se pose la question si dans la conception politique des signataires ce traité devait être le germe d'un plus large système de traités contre-allemands pour la période d'après-guerre avec la Pologne et peut-être la France comme parties contractantes. L'autre question qui l'intéresse c'est le rôle de la diplomatie de Benesz, surtout ses relations avec la „France libre” du général de Gaulle, dans la formation de la vision de l'Europe Centrale et de l'Est d'après-guerre.

L'analyse des relations polono-tchécoslovaques dans les années 1940—1943 mène à la conclusion que ce ne fut pas le gouvernement polonais à Londres à qui pensaient les signataires en annonçant l'accès prochain de la Pologne. Il s'agissait de la gauche du pays et celle fonctionnant en U.R.S.S., soutenues par ses autorités. Les relations diplomatiques entre le gouvernement polonais à Londres et le gouvernement tchécoslovaque furent d'ailleurs finalement rompues d'une façon formelle le 2 février 1945.

Les diplomates français de l'entourage de de Gaulle, observant avec beaucoup d'intérêt le développement de la situation, avouaient incontestablement que le traité tchécoslovaquo-soviétique „fut à l'Est le fondement du système de la sécurité régionale avec la domination soviétique”. Ils portaient du principe que c'était justement à la France de jouer un rôle particulier dans ce région. Ce rôle aurait consisté à „représenter les intérêts communs de tous les pays intéressés” pendant la conférence de paix d'après-guerre.

Est-ce que, et jusqu'à quel point, ces idées et pronostiques français étaient justes et réels à la lumière des rapports de la France avec les pays de l'Europe Centrale et de l'Est pendant la guerre? L'article est consacré surtout à la question des rapports bilatéraux franco-tchécoslovaques à partir de 1940, quand, après la proclamation de la „France libre”, on noua presque immédiatement les relations diplomatiques avec le gouvernement tchécoslovaque en émigration, dirigé par Edward Benesz.

La situation extrêmement complexe et compliquée de deux partenaires, leurs aspirations à la réunion nationale et à la récupération d'indépendance et d'intégralité territoriale après la guerre, ainsi que la recherche des éléments d'équilibre dans les relations avec les anglo-saxons — tout cela provoqua une spécifique convergence franco-tchécoslovaque envers l'U.R.S.S. Ceci projetait par la suite sur le développement prochain de leurs relations réciproques.

Le Comité National Français, instauré le 24 septembre fut bientôt, c'est-à-dire le 7 octobre, reconnu par les Tchécoslovaques. Commencées au printemps 1941 les démarches du gouvernement tchécoslovaque, visant l'annulations des Traités de Munich, furent matérialisées par un échange de lettres entre les Français et les Tchécoslovaques le 29 septembre 1942. Ceci ne fut pas sans importance pour les rapports entre CNF et le gouvernement polonais à Londres.

Le resserrement de liens franco-tchécoslovaques coïncida avec les tentatives de Benesz de nouer les relations amicales, ou même privilégiées avec Moscou. Jouant sa „carte française”, il essaya en même temps remplir une „mission de bons services”, sollicitant CNF à soutenir les meilleurs rapports avec l'U.R.S.S. On ne sait pas précisément si et jusqu'à quel point les suggestions de Benesz influencèrent la politique française face à l'U.R.S.S. Mais il était sans doute considéré comme une des sources d'information les plus importantes quant à l'attitude de l'U.R.S.S. envers la „cause polonaise” et quant à la politique soviétique en Europe Centrale et de l'Est.

Le développement des relations diplomatiques entre la „France libre” et le gouvernement tchécoslovaque en émigration conduit finalement à signer, le 22 août 1944, la déclaration franco-tchécoslovaque. C'est à cet événement et aux négociations qui l'accompagnaient qu'est consacré le dernier fragment de l'article.